

Sygn. akt V ACa 137/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Rączka-Sekścińska
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SO del. Leszek Jantowski (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Haska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa L. Ł. (1)

przeciwko M. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 października 2018 r., sygn. akt I C 240/16

I. prostuje oznaczenie przedmiotu sprawy w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że słowo „zachowek” zastępuje słowem „zapłatę”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym w pozostałym zakresie.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Barbara Rączka-Sekścińska SSA Artur Lesiak

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 137/19

UZASADNIENIE

Powód L. Ł. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej M. Ł. kwoty 196.389 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz wraz z kosztami postępowania.

Powód wyjaśnił, że w dniu (...) zmarł jego ojciec - C. Ł., który jedynym swoim spadkobiercą uczynił żonę - pozwaną M. Ł.. Powód wskazał, że w skład spadku po zmarłym wchodzi gospodarstwo rolne, którego wartość stała się podstawą do wyliczenia wysokości żądanego zachowku. Podkreślił, że jest osobą niepełnosprawną i dlatego należny mu zachówek winien wynieść 2/3 wartości spadku przypadającego mu gdyby doszedł do dziedziczenia tj. zgodnie z wyliczeniami powoda- 196.389 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwana M. Ł. wniosła o oddalenie powództwa ponad kwotę 29.458,33 zł i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, że co do zasady nie kwestionuje ciężącego na niej obowiązku zapłaty na rzecz powoda należnego mu zachowku. W ocenie pozwanej wartość spadku wskazana przez powoda jest zawyżona i niewłaściwie wskazana, a powód nie jest legitymowany do dochodzenia swego prawa w wysokości 2/3, albowiem nie jest osobą trwale niezdolną do pracy.

Wyrokiem z dnia 22 października 2018 r. Sąd Okręgowy w B. :

1.zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 49.675 zł (czterdzieści dziewięć

tysięcy sześćset siedemdziesiąt pięć) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 20.216,67 zł (dwadzieścia tysięcy dwieście szesnaście 67/100) od dnia 4 sierpnia 2016 r. do dnia 22 października 2018 r.;

2.zasądzoną w pkt. 1 kwotę rozłożył na 50 miesięcznych rat, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca z góry, poczynając od miesiąca listopada 2018 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, płatne w sposób następujący;

-49 rat w kwocie po 1.000 zł

-50 rata w kwocie 675 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 20.216,67 zł. od dnia 4 sierpnia 2016 r. do dnia 22 października 2018 r. z tym ustaleniem, że niezapłacenie w terminie dwóch kolejnych rat powoduje natychmiastową wykonalność całej pozostałej do zapłaty należności;

3.w pozostałej części powództwo oddalił;

4.zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta)

tytułem zwrotu kosztów procesu

5. kosztami sądowymi od których zwolniony był powód obciążył Skarb Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w I. stwierdził, że spadek po C. Ł., zmarłym w dniu (...) w S., ostatnio stale zamieszkałym w M., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 lutego 2013 r. otwartego i ogłoszonego w dniu 23 stycznia 2014 r. nabyła żona M. Ł. w całości.

Powód L. Ł. (2) jest synem C. Ł. i pozwanej M. Ł.. W chwili śmierci ojciec powoda był żonaty, miał trójkę dzieci, z których jeden z synów zmarł mając 18 lat (przed śmiercią spadkodawcy), nie pozostawiając po sobie zstępnych.

Zmarły pozostawał z żoną w ustroju wspólności ustawowej. Ojciec powoda pozostawił po sobie udział w gospodarstwie rolnym o powierzchni 7,3400 ha, w obrębie którego znajdowała się chlewnia, obora, dom mieszkalny i garaże. Na

powyższe gospodarstwo rolne składały się działki ewidencyjne nr: (...), dla których Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgi wieczyste o numerach (...).

(...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w M. orzekł, decyzją z dnia 22 marca 2014 r. orzekł o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności powoda istniejącym od 1996 r. Orzeczenie wydano do dnia 31 marca 2016 r. Powód nie otrzymał żadnych darowizn od rodziców. Powód obecnie korzysta ze świadczenia rentowego - jest częściowo niezdolny do pracy.

Dalej Sad Okręgowy ustalił, że strony pozostają w konflikcie. Pozwana wraz ze spadkodawcą prowadziła gospodarstwo rolne, które stanowiło darowiznę od rodziców pozwanej, przekazaną po zawarciu przez nią związku małżeńskiego na rzecz małżonków. Obecnie pozwana utrzymuje się z emerytury i dochodów z dzierżawy - w skali roku 7.000 - 8.000 zł. Pozwana nie ma oszczędności. Ponosi stałe wydatki na leczenie, opłaty eksploatacyjne oraz zakup opału.

Działka ewidencyjna nr (...) położona jest w centralnej części M. na skrzyżowaniu dróg prowadzących ze S. do Młyn i (...) w kierunku

S. W.. Działka jest uzbrojona i zabudowana domem mieszkalnym oraz budynkami gospodarskimi. Niezabudowana działka ewidencyjna nr (...) położona jest przy drodze nr (...) o nawierzchni asfaltowej prowadzącej w kierunku S. W.. Działka ewidencyjna nr (...) położona jest w odległości 100 m na południe od drogi nr (...). Działki (...) są niezabudowane i nieogrodzone, użytkowane rolniczo. Wszystkie trzy wyżej wskazane działki nie tworzą ciągłości fizycznej. Wartość rynkowa nieruchomości gruntowych stanowiących zorganizowaną całość gospodarczą - gospodarstwo rolne zabudowane budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz towarzyszącą zabudową gospodarczą, położonych w obrębie M., gmina S., powiat (...), województwo (...), na dzień (...) wynosiła 596.100 zł. Z powyższej kwoty wartość rynkowa zabudowanej działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 0,3900 ha to 191.600 zł. Wartość rynkowa nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 33.900 m² to 196.281 zł. Wartość rynkowa niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną o nr (...) i powierzchni 35.600 m² wynosi 208.616,00 zł. Wartości rynkowe poszczególnych nieruchomości określono według stanu z dnia otwarcia spadku to jest (...) 2013r. i poziomu cen na dzień wykonania operatu szacunkowego. Oszacowana łączna wartość rynkowa mieści się w przedziale zmienności cen uzyskiwanych na rynku lokalnym. Przy jej określaniu uwzględniano atrybuty cech prawnych, fizycznych i ekonomicznych wycenianych nieruchomości. Otrzymałą wartość należy uznać za najbardziej prawdopodobną kwotę jaką w dniu wyceny można uzyskać za nieruchomość w transakcji sprzedaży zawieranej na warunkach rynkowych pomiędzy kupującym a sprzedającym, którzy mają stanowczy zamiar zawarcia umowy, działają z rozeznaniem i postępują rozważnie oraz nie znajdują się w sytuacji przymusowej.

Wycena nieruchomości sporządzona została przy założeniu, że nieruchomość mogła by zostać sprzedana jako dwie odrębne działki - zabudowana jak i niezabudowana. Transakcje analizowane były dla dwóch segmentów rynku. W zakresie transakcji obejmujących nieruchomości zabudowane - podobne do opiniowanej nieruchomości są stosunkowo rzadkie - dlatego do porównania przyjąć należało także transakcje na rynkach (...) i (...) - stanowiących rynek lokalny. Przy wycenie pod uwagę wzięto także strukturę użytków rolnych.

Przechodząc do rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że jedyną kwestią sporną była wartość nieruchomości wchodzących w skład spadku po ojcu powoda.

Zdaniem Sądu I instancji biegła do spraw (...) w opinii podstawowej dokonała gruntownej analizy i charakterystyki rynku - zarówno w zakresie dotyczącym nieruchomości gruntowych zabudowanych, jak i nieruchomości gruntowych niezabudowanych. Biegła przedstawiła także sposób wyceny - dla określenia wartości rynkowej przedmiotu wyceny zastosowano podejście porównawcze, metodę porównywania parami. Wyjaśniła, że zastosowanie tej metody jest uzasadnione, ponieważ istnieje wystarczająco rozwinięty rynek transakcji kupna - sprzedaży nieruchomości podobnych na terenie badanego rynku lokalnego.

Ponadto biegła wydała opinię uzupełniającą, w której dokonała dodatkowych wyjaśnień, podtrzymując wnioski opinii podstawowej, a w ustnej opinii uzupełniającej odniosła się do zarzutu powoda wywiedzionego z przedstawionych przez

niego transakcji na rynku nieruchomości i ich cen. Biegła wskazała, że przedstawione przez powoda informacje nie zawierają danych o datach tych transakcji, a po wprowadzeniu ustawy zaostrzającej obrót ziemią (...) nie sprzedaje nieruchomości rolnych. Dlatego też nieskonkretyzowane transakcje przytoczone przez powoda nie mogą stanowić podstawy do zmiany wniosków zawartych w opinii. Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego.

Dalej Sąd Okręgowy zważył, że powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia od pozwanej pierwotnie tytułem zachowku po ojcu kwoty 196.389 zł, a po modyfikacji powództwa - 1/2 należnego mu spadku, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego - zatem, przy przyjęciu, że pozwany dochodził kwoty 196.389 zł żądając 2/3 przypadającego na niego udziału w spadku - to ograniczając to żądanie do 1/2 - dochodził kwoty 147.291,75 zł.

Sąd I instancji wskazał, że podstawę prawną żądana stanowił art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Możliwość dochodzenia zachowku od spadkobiercy uzależniona jest od ewentualnych przysporzeń otrzymanych przez uprawnionego do zachowku od spadkodawcy. W myśl art. 991 § 2 k.c., jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Zdaniem Sądu I instancji bezsporne w niniejszej sprawie było to, że powód był uprawniony do zachowku jako syn spadkodawcy, pozwana była jedyną spadkobierczynią testamentową oraz, że nie zaistniała jakakolwiek okoliczność wyłączająca możliwość domagania się przez powoda zapłaty zachowku (uznanie za niegodnego, wydziedziczenie). Sporna była natomiast wysokość samego roszczenia o zachówek przysługującego powodowi. Pozwana wskazała, że zasadna jest wysokość roszczenia powoda jedynie co do kwoty 29.458,33 zł .

Strony w różny sposób oceniały natomiast wartość udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej stanowiącego jedyny przedmiot majątkowy wchodzący w skład spadku. W sprawie nie wykazano, aby pozwana i spadkodawca w trakcie małżeństwa znieśli ustawowy ustrój wspólności majątkowej, z załączonej do akt umowy przekazania gospodarstwa rolnego wynikało natomiast jednoznacznie, że gospodarstwo rolne przekazane zostało małżonkom do majątku wspólnego. Spór między stronami wynikał z różnicy przyjętych przez strony wartości nieruchomości stanowiącej spadek po zmarłym.

Oceniając wartość nieruchomości Sąd Okręgowy brał pod uwagę wnioski wynikające z opinii biegłej H. A.. Opinia ta, uzupełniona pisemnie i ustnie na rozprawie, jest w ocenie Sądu I instancji spójna, logiczna i wyczerpująca. Biegła sporządzała opinię na okoliczność wartości nieruchomości w stanie z daty otwarcia spadku a cen obecnych. W sprawie o zachówek, podobnie jak w sprawie o dział spadku, Sąd ustala skład i wartość spadku według stanu z chwili otwarcia spadku a cen z daty orzekania. Przy uwzględnieniu takiego podejścia biegła oszacowała wartość nieruchomości stanowiących zorganizowaną całość gospodarczą - gospodarstwo rolne zabudowane budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz towarzyszącą zabudową gospodarczą, położonych w obrębie M., gmina S., powiat (...), województwo (...), na dzień (...) 2013r. na kwotę 596.100 zł.

Przedmiotem dziedziczenia był jedynie udział we współwłasności tej nieruchomości w wysokości 1/2, a zatem wartość tego udziału należało oszacować na kwotę 298.050 zł.

Biorąc pod uwagę wyżej ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy dokonał obliczenia należnego powodowi roszczenia o zachówek. Odwołał się do treści art. 991 i n. k.c., zgodnie z którym w pierwszej kolejności ustaleniu podlegał tzw. substrat zachowku, tj. czysta wartość spadku (aktywa spadkowe pomniejszone o długi spadkowe) z doliczeniem poczynionych przez spadkodawcę darowizn. W skład spadku wchodził zaś udział w wysokości 1/2 we współwłasności nieruchomości zabudowanej oraz nieruchomości niezabudowanych zorganizowanych w gospodarstwo rolne. Wartość

udziału wynosi 298.050 zł. W sprawie nie wykazano aby istniały jakiegokolwiek darowizny, bądź długi spadkowe, które mogły by mieć wpływ na wysokość spadku.

W myśl przywoływanego art. 991 § 1 k.c. powodowi (który nie jest małoletni bądź niezdolny do pracy - legitymuje się wyłącznie orzeczeniem o częściowej niezdolności do pracy) należy się połowa udziału, jaki przypadłby mu w razie dziedziczenia ustawowego. Gdyby doszło zaś do dziedziczenia na podstawie ustawy powód otrzymałby 1/3 spadku, jako jedno z dwojga żyjących dzieci spadkodawcy - będącego w związku małżeńskim w momencie otwarcia spadku. Daje to kwotę zachowku w wysokości 49.675 zł. Taka też kwota została zasądzona na rzecz powoda w punkcie 1. sentencji wyroku. Dalej idące powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie 3. sentencji wyroku. Orzeczenie w zakresie odsetek znajduje podstawę w art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c. W myśl art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W okolicznościach niniejszej sprawy pozew o zapłatę zachowku doręczono pozwanej w dniu 3 sierpnia 2016 r., odsetki zasądzono od dnia następnego do dnia 22 października 2018r. - tj. dnia orzeczenia. Odsetki za okres po wydaniu orzeczenia aktualizować się będą ewentualnie, w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat i wynikają z punktu 2 orzeczenia.

W 2 pkt wyroku Sąd Okręgowy rozłożył zasądzoną w pkt 1 należność na 50 miesięcznych rat. Podstawę prawną w tym zakresie stanowi przepis art. 320 k.p.c. Sąd rozłożył pozwanej kwotę 49.675 zł na 50 miesięcznych rat, w tym 49 rat po 1.000 zł i 50 - ta rata w wysokości 675 zł płatnych do 10 dnia każdego miesiąca, wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat. Orzekając w powyżej wskazany sposób Sąd miał na uwadze szczególnie trudną sytuację materialną pozwanej. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że M. Ł. jest emerytką, ma 65 lat, samotnie prowadzi gospodarstwo domowe. Dodatkowo pozwana otrzymuje skromne dochody z dzierżawy gruntów rolnych. Równocześnie pozwana ponosi koszty utrzymania nieruchomości, siebie oraz koszty leczenia. Pozwana nie ma oszczędności, a nieruchomości w których udział odziedziczyła stanowią gospodarstwo rolne w obrębie którego zamieszkuje. Sąd uznał, że miesięczne spłaty po 1000 zł (mając na uwadze, że w znacznej części mogą zostać pokryte z dochodów uzyskiwanych z dzierżawy) nie spowodują dla pozwanej nadmiernego uszczerbku dla jej utrzymania, a zarazem nie będą niedogodnością dla powoda.

Orzeczenie o kosztach sąd wydał w oparciu o art. 100 k.p.c., rozdzielając koszty stosunkowo. Powód wygrał sprawę w 25 %, zaś pozwana w 75 %. Do tych wartości należy odnieść obowiązek zwrotu poniesionych kosztów. Powód nie poniósł żadnych kosztów w toku procesu, natomiast pozwana - w łącznej wysokości 7.200 zł (koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o pkt 6 § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016r.).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części dotyczącej oddalonego powództwa, domagając się skierowania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w B..

W uzasadnieniu wskazał, że zasądzona kwota zachowku nie jest adekwatna do rzeczywistej wartości przedmiotowego gospodarstwa. Zdaniem skarżącego wyceny dokonano na podstawie dowodów sprzedaży gospodarstw w odległych miejscowościach, w których ceny zbycia są drastycznie niższe aniżeli w gminie, w której położone jest gospodarstwo. W ocenie skarżącego wycena gospodarstwa jest mocno zaniżona.

W odpowiedzi na apelację (k.272-275) pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie, podobnie podziela dokonaną przez Sąd ocenę dowodów, oraz ocenę prawną poczynionych w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Apelacja powoda koncentrowała się na wykazaniu wadliwości dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego w zakresie sporządzonej w sprawie opinii biegłej do spraw (...) i w konsekwencji wynikających z tej opinii błędnych ustaleń faktycznych co do wartości gospodarstwa rolnego stanowiącego substrat zachowku. Zarzut ten należało zatem oceniać na płaszczyźnie naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c.

W judykaturze utrwalił się pogląd, który Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie mają do niego zastosowania wszystkie zasady dotyczące postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Nie można zatem przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych, czy też opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest gdy przedstawiona przez biegłego analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533130, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2015 r. V ACa 470/14, LEX nr 1751193).

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy biegła H. A. w sposób wyczerpujący odpowiedziała na postawione tezy dowodowe, jej wywód jest logiczny, spójny i weryfikowalny. Biegła w szczególności wyjaśniła przy pomocy jakiej metody dokonano wyceny - zastosowano podejście porównawcze, metodę porównywania parami. Wyjaśniła także, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że zastosowanie tej metody jest uzasadnione, ponieważ istnieje wystarczająco rozwinięty rynek transakcji kupna - sprzedaży nieruchomości podobnych na terenie badanego rynku lokalnego (k.152). Biegła wskazała także (k. 167, k.174-175) jakie nieruchomości brała pod uwagę przy zastosowaniu tej metody. Wskazała także, z jakich przyczyn uzasadnione było odniesienie się do transakcji z rynku obejmującego obszar powiatu (...) i (...) (k.243, 00:06:32-00:06:51). Zarzuty skarżącego były zbyt ogólnikowe, aby podważyć prawidłowość wniosków wynikających z opinii biegłego. W konsekwencji trafnie Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego (k.243v).

Sąd Okręgowy prawidłowo także, odwołując się do treści art.991§1 k.c. ustalił wysokość substratu zachowku na kwotę 298.050 zł (596.010 zł x 1/2). Trafnie także przyjął, że zachówek powoda wynosi 1/2 część tego co uzyskalby w wyniku dziedziczenia ustawowego. Skoro powód byłby spadkobiercą ustawowym w 1/3 części, to jego zachówek odpowiada iloczynowi kwoty 298.050 zł oraz udziału wynoszącego 1/6, to jest 49.675 zł.

Sąd Apelacyjny podziela także i przyjmuje za własne rozważania Sądu I instancji odnoszące się do orzeczenia w zakresie odsetek oraz rozłożenia zasądzonej należności na raty.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny na podstawie wyżej cytowanych przepisów oraz art. 385 k.p.c. oddalił apelację .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie wyrażonej w art. 102 k.p.c. zasady słuszności.

Przepis art. 102 k.p.c. stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. i ustanawia zasadę słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi rozstrzygającemu daną sprawę (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366, postanowienie SN z dnia 6 września 2011r., I PZ 24/11).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu

majątkowego i sytuacji życiowej strony. Wprawdzie sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej nie stanowi podstawy zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, jednakże nie jest ona bez znaczenia w sytuacji, gdy na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Taką dodatkową okolicznością może być to, że powód mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 1979 r., III PR 78/79, OSP 1980, z. 11, poz. 196).

Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c. odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu.

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że w odniesieniu do powoda spełnione zostały przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. i częściowego odstąpienia od kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód jest rencistą, utrzymuje się z renty inwalidzkiej, nie posiada trwałego majątku znacznej wartości (k.12-13) Okoliczności te stały się podstawą zwolnienia powoda od kosztów sądowych w całości (k. 32)..

Przy wartości przedmiotu zaskarżenia stawka wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym wynosiłaby 4.050 zł (§2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. poz.1800 z późn. zm.) W tej sytuacji zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnym było częściowe odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Z tych też względów Sad zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1000 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, odstępując od obciążania powoda tymi kosztami w pozostałym zakresie.